Przemek Ferguson, Jesse Pinkman

Jestem kur* białemu krukiem
Ale nie mam nic do ptaków
BO Wjebałem się w ten mainstrem
Jak kur* kiedyś Szpaku
Pierd* słodkich chłopców
I ogólnie cały biznes
Jeśli miłość to chemia
To ją ćpam jak …

To nie było ambitne
Kochać prochy jak biznes
Remik podał rękę
Dam mu złoto w pierwszej płycie
Będę kur* dawał braggę
No bo pieprze primo
A po drugie Kudel to polskie primoo

Otarłem sie o prochy
I to kur* real wers
Choć nie byłem nigdy w gangu
Jak 2115

cdn